VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Infrastruktury**
(nr 189)
z dnia 8 października 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 189)

8 października 2013 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Żmijana (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– wniosek i poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz ustawy o autostradach płatnych oraz Krajowym Funduszu Drogowym (druki nr 1147, 1182, 1271, 1275 i 1713),

– sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o dozorze technicznym (druk nr 1650).

W posiedzeniu udział wzięli: **Zbigniew Rynasiewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej wraz ze współpracownikami, **Paweł Długołęcki** st. specjalista w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, **Wojciech Przybylski** zastępca dyrektora Instytutu Transportu Samochodowego, **Jakub Faryś** Prezes Polskiego Związku Przemysłu Motoryzacyjnego, **Andrzej Kolasa** zastępca dyrektora Transportowego Dozoru Technicznego, **Alfred Franke** Prezes Stowarzyszenia Dystrybutorów i Producentów Części Motoryzacyjnych, **Zbigniew Miłek** zastępca dyrektora Biura w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jakub Krowiranda, Jolanta Misiak, Teodozja Nojszewska-Łasicka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Michał Baranowski, Mariusz Przerwa, Wojciech Paluch, Ida Reykowska** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie sejmowej Komisji Infrastruktury. Witam panie i panów posłów. Resort transportu, budownictwa i gospodarki morskiej reprezentowany jest przez pana ministra Zbigniewa Rynasiewicza; witam serdecznie pana ministra wraz z całym zespołem współpracowników. Witam przedstawicieli stowarzyszeń i organizacji społecznych.

Otrzymaliście państwo w zawiadomieniu porządek dzisiejszego posiedzenia. Porządek obrad przewiduje rozpatrzenie wniosku i poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz ustawy o autostradach płatnych oraz Krajowym Funduszu Drogowym, a także rozpatrzenie sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o dozorze technicznym. Czy są uwagi do porządku? Nie ma.

Stwierdzam zatem, że porządek dzienny posiedzenia został przyjęty. Przystępujemy do jego realizacji.

W punkcie I, jak już powiedziałem, jest rozpatrzenie w pierwszej kolejności wniosku o odrzucenie projektu ustawy oraz poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz ustawy o autostradach płatnych oraz Krajowym Funduszu Drogowym, druki nr 1147, 1182, 1271, 1275 i 1713.

Proponuję następujący sposób procedowania. Najpierw wypowie się przedstawiciel wnioskodawców, oczywiście, jeżeli zechce uzasadniać stanowisko, następnie stanowisko rządu i jeden głos „za" i jeden „przeciw". Po tym nastąpi rozpatrzenie wniosku lub poprawki.

Bardzo proszę; rozpatrujemy wniosek o odrzucenie projektu ustawy. Jest to wniosek Klubu Parlamentarnego Solidarna Polska. Czy ktoś z tego Klubu chciałby zabrać głos? Nie widzę.

Poddam wniosek pod głosowanie. Kto jest za… Przepraszam; Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Biuro chce przedstawić komentarz. W przypadku pozytywnej opinii dla wniosku, pozostałe poprawki od nr 1 do 6 automatycznie uzyskają rekomendację negatywną i nie trzeba będzie ich rozpatrywać.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Oczywiście, sugestię Biura Legislacyjnego bierzemy pod uwagę.

Przystępujemy do rozpatrzenia wniosku. Kto jest za odrzuceniem projektu ustawy? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Teodozja Nojszewska-Łasicka:

8 głosów za, 11 przeciw, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Stwierdzam, że wniosek nie został przyjęty przy 11 głosach przeciw.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawek. Bardzo proszę.

Poprawka nr 1. Czy ktoś będzie zabierał głos w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość?

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Tak. Jest to naturalne.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Pan przewodniczący Andrzej Adamczyk; proszę.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Poprawka głosząca nadanie nowego brzmienia tytułowi ustawy wynika z zawartości projektu przedłożonego przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Mamy nadzieję, że jest to działanie uzasadnione, jeżeli założymy oczywiście, że pozostałe poprawki zostaną przyjęte. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Proszę stronę rządową o stanowisko.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Zbigniew Rynasiewicz:

Jesteśmy przeciw.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Biuro Legislacyjne; proszę. Nie ma uwag?

Legislator Michał Baranowski:

Najpierw posłowie.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Państwo posłowie? Nie widzę. Biuro Legislacyjne; proszę.

Legislator Michał Baranowski:

Panie przewodniczący. Biuro Legislacyjne najpierw chciałoby zasugerować kolejność łączenia przedłożonych poprawek. Naszym zdaniem, należałoby rozpatrywać poprawkę nr 1 dotyczącą tytułu ustawy, następnie łącznie poprawki nr 2, 4, 5 i 6. Poprawka nr 3 powinna być rozpatrywana odrębnie.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Proszę powtórzyć, które poprawki powinny być głosowane łącznie.

Legislator Michał Baranowski:

Poprawki nr 2, 4, 5 i 6. Poprawka nr 3 powinna być rozpatrywana odrębnie.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Poprawka nr 5 też?

Legislator Michał Baranowski:

Tak. W poprawce nr 2 są odesłania do dodawanego art. 20da. Ale jeśli można, chcielibyśmy zgłosić uwagi do poszczególnych poprawek. Czy można?

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo proszę.

Legislator Michał Baranowski:

Dziękuję. W poprawce nr 2 w dodawanym art. 20da, w ust. 3 sugerujemy drobną korektę redakcyjną. Zamiast wyrazu „ujawnionych" powinien być wyraz" ujawnione". Naszym zdaniem, chodzi o naruszenia przepisów ruchu drogowym ujawnione za pomocą urządzeń rejestrujących. Taką samą korektę proponujemy w ust. 4 pkt 2 wiersz 3. Chodzi o naruszenia przepisów ruchu drogowego ujawnione za pomocą urządzeń rejestrujących. To są uwagi czysto redakcyjne.

Natomiast istotne uwagi chcielibyśmy zgłosić do poprawki nr 3.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan(PO):

Ale to już może przy rozpatrywaniu tej poprawki; ma być rozpatrywana odrębnie.

Legislator Michał Baranowski:

Ale już wtedy poprawki będą łącznie przegłosowane, więc już nie będzie możliwości odniesienia się do tej poprawki. Oczywiście, przepraszam, panie przewodniczący. Poprawka nr 3 powinna być rozpatrywana odrębnie.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo proszę. Pan przewodniczący Krzysztof Tchórzewski; proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Nie bardzo rozumiem, dlaczego mamy głosować łącznie poprawki. W tym momencie najważniejszą poprawką znacząco zmieniającą ustawę, jest poprawka nr 2. Do niej powinniśmy się najpierw odnieść. Poprawka nr 2 łączy się na przykład z terminem obowiązywania ustawy, albo też z poprawką nr 4. Poprawka ta mówi całkowicie o czymś innym, bo o ściąganiu grzywny nałożonej w drodze mandatu karnego.

W moim przekonaniu poprawka nr 4…

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Poprawki nr 4 i nr 5 powinny być rozpatrywane odrębnie. Mimo wszystko, prosimy o odrębne głosowanie tych poprawek.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Rozumiemy. Bardzo proszę przedstawiciela Biura Legislacyjnego; proszę bardzo.

Legislator Michał Baranowski:

Panie przewodniczący, państwo posłowie, szanowna Komisjo. Jeżeli chodzi o poprawki nr 5 i 6, nasza sugestia opiera się na następującym założeniu. W nowelizacji przepisów, a konkretnie art. 100 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia oraz art. 96 ust. 3 ustawy o transporcie drogowym, dodaje się odesłanie do art. 20da; chodzi o dodany artykuł w poprawce nr 2. Jeżeli Wysoka Komisja zaopiniowałaby negatywnie poprawkę nr 2, to zdaniem Biura Legislacyjnego, automatycznie należałoby przyjąć negatywną rekomendację dla kolejnej poprawki, która merytorycznie jest związana z poprawką nr 2.

Sugerujemy łączne głosowanie poprawki nr 6 w przepisie, dotyczącej przepisu o wejściu w życie ustawy. Zastosowano następującą technikę legislacyjną. Obecne sprawozdanie ma trzy artykuły. Art. 3 dotyczy wejścia w życie ustawy o identycznej treści jak poprawka nr 6. Natomiast poprawka nr 4 nadaje brzmienie art. 3. Jeżeli poprawka ta zostanie przegłosowana pozytywnie, byłby to własny przepis o wejściu ustawy w życie. Gdybyśmy bowiem głosowali poprawki odrębnie i poprawka ostatnia uzyskała rekomen-

dację negatywną, to wówczas ustawa w ogóle nie miałaby przepisu o wejściu w życie. Dlatego Biuro Legislacyjne podtrzymuje swoje uwagi dotyczące łącznego głosowania poprawek nr 5 i 6.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Proszę stronę rządową o stanowisko. Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MTBiGM Zbigniew Rynasiewicz:

Przeciwne.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Poddaję poprawki pod głosowanie. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek nr 1, 2, 4, 5 i 6.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Panie przewodniczący; uwaga formalna. Pan przewodniczący wcześniej zadał pytanie czy są jakiekolwiek uwagi do poprawki nr 1.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Tak.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Przedstawiciel Biura Legislacyjnego zwrócił uwagę, że poprawki ostatnie łączą się z innymi poprawkami.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Tak.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Jeśli do poprawek są uwagi, to posłowie mają także prawo zabrać głos. Nie można od razu formalnie przejść do głosowania wszystkich poprawek. Zwracam uwagę na…

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Myślę, że można. Ale bardzo proszę; przychylam się do wypowiedzi pana przewodniczącego. Rozumiem, że chcemy dyskutować. Proszę, kto chce zabrać głos?

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Panie przewodniczący. Mamy przed sobą poprawki zgłoszone podczas drugiego czytania przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. W Komisji zaczyna funkcjonować dziwny mechanizm. Biuro Legislacyjne zgłasza wniosek o połączenie głosowania kilku poprawek. Padło pytanie skierowane w stronę wnioskodawców o wyjaśnienie zasadności poprawki nr 1. I nagle się okazuje, że po propozycji Biura Legislacyjnego nie możemy mówić o poprawkach nr 2, 3 i 4. Jak to jest? Czy to Biuro Legislacyjne ma moc decydującą i wiążącą, a my natomiast jesteśmy tylko i wyłącznie tak zwaną maszynką do głosowania i to w sytuacji, jaką nam wskaże Biuro Legislacyjne? Proszę, aby pan mecenas nie brał tego do siebie.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Panie przewodniczący, bardzo dziękuję za uwagę. Nie uważam za uprawnione uwagi pod adresem prowadzącego posiedzenie Komisji. Uważam, że nie uchybiłem regulaminowi. Bardzo proszę; pan poseł Andrzej Czerwiński.

Poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Chciałem zwrócić uwagę, że mamy przed sobą wszystkie poprawki dosyć czytelnie i zgrabnie napisane. Każdy kto chciał z pewnością się z nimi zapoznał. Propozycja pana mecenasa o tyle nam ułatwia sprawę, że po prostu wierzymy, że rzeczywiście tak należy głosować.

Jeśli będzie w głosowaniu jakakolwiek wątpliwość i poprawki zostaną odrzucone, to będzie wtedy czas na to, żeby je jeszcze omawiać.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Pewnie.

Poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Jeśli mamy jasność i wiemy nad czym głosujemy, to proponuję tak, jak zaczął pan przewodniczący, przeprowadzić głosowanie. Jeśli wynik głosowania będzie inny niż odrzucenie poprawek, to będzie dość czasu na dyskusję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

To będziemy wtedy dyskutować. Bardzo dziękuję. Tak rozumiałem przebieg debaty. Ponieważ nie było uwag do poprawki nr 1, przystąpiłem do głosowania dalszych poprawek. Ponieważ one się łączą, chciałem dokończyć tę czynność.

Ponawiam pytanie; kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawki nr 1, 2, 4, 5 i 6? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Teodozja Nojszewska-Łasicka:

8 głosów za, 12 przeciw, 2 głosy wstrzymujące się.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Przy 12 głosach przeciwnych poprawki nie uzyskały pozytywnej rekomendacji Komisji.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki nr 3. Kto zabierze głos w imieniu wnioskodawców?

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Wypowiem się w imieniu wnioskodawców, ale zanim przejdę do uzasadnienia poprawki pragnę zwrócić uwagę panu przewodniczącemu, że przez połączenie poprawek w sposób znaczny została ograniczona możliwość zadania pytania podczas głosowań piątkowych. Rozumiem bowiem, że projekt ustawy w piątek trafi do trzeciego czytania w Sejmie. Przez połączenie wszystkich poprawek, zamiast zadać cztery czy pięć pytań więcej, możliwości ich zadania zostały w sposób znaczny ograniczone. Mam na myśli tylko jeden Klub Parlamentarny, bo inne Kluby też mogą mieć wolę zadania pytań.

Mimo iż jesteśmy po głosowaniu poprawek, w dalszym ciągu uważam za bardzo wątpliwe połączenie wszystkich poprawek. Nie wykluczam, że jedna czy dwie mogą zostać połączone, natomiast bardzo jest wątpliwe połączenie wszystkich. Ale to już post factum.

Natomiast co do poprawki nr 3. Jak już mówiliśmy podczas prac podkomisji, przeprowadzania analiz i przyjmowania sprawozdania podkomisji oraz podczas drugiego czytania projektu ustawy, poprawka nr 3 przede wszystkim identyfikuje miejsca, gdzie mogą zostać umieszczone i zamontowane urządzenia do pomiaru prędkości, tak zwane fotoradary. Poprawka identyfikuje takie miejsca, które charakteryzują się konkretną ilością zdarzeń drogowych.

Po prostu proponujemy, aby pomimo wszystko, parlament przyjął zupełnie inną filozofię od dotychczas obowiązującej jeżeli chodzi o traktowanie urządzeń fotoradarowych. Jest to filozofia ścigania kierowców i wyrywania im pieniędzy z kieszeni. Pragniemy, aby fotoradar pełnił funkcję prewencyjną i powodował zmniejszenie prędkości pojazdów w miejscach szczególnie zagrożonych. Traktujemy je, jako szczególny instrument, a nie jako przyrząd, dzięki któremu w konsekwencji będzie można wydrzeć kolejne pieniądze z portfeli kierowców.

Ponadto zwracamy uwagę na kwestię dotyczącą pomiaru prędkości przez funkcjonariuszy Inspekcji Transportu Drogowego. Pomiar prędkości dokonywany za pomocą urządzeń zamontowanych w nieoznakowanych pojazdach nie ma nic wspólnego z prewencją. Nie ma też nic wspólnego z uspokojeniem ruchu drogowego. Ma tylko i wyłącznie związek z wykonaniem planu dochodu budżetowego po stronie kary nałożonej za przekroczenie prędkości stwierdzone przy pomocy fotoradaru.

Zjawisko jest następujące. Uczulam wszystkich parlamentarzystów bez względu na przynależność klubową; każdy z nas będzie się z tego tłumaczył nie tylko przed swoimi wyborcami. Nieoznaczony samochód Inspekcji Transportu Drogowego wykonuje pomiar prędkości jadącego przed nim samochodu, dokumentuje fotogramem przekroczenie prędkości i udaje się dalej w poszukiwaniu kolejnego samochodu, którego kierowca przekracza dozwolona prędkość. Kierowca poruszający się samochodem z większą prędkością aniżeli dopuszczalna, nie wie o tym, że jest identyfikowany.

Przepis umieszczony w ustawie – Prawo o ruchu drogowym na dzień dzisiejszy jest wykorzystywany bezwzględnie do tego, aby wykonać normy przychodu do budżetu nałożone przez ministra finansów i przez szefostwo Inspekcji Transportu Drogowego czy ministra transportu. Nie ma to nic wspólnego z prewencją. Jeżeli dzisiaj mówimy o walce z piratami drogowymi, zresztą brylują w tym szczególnie szef resortu transportu i szef Rady Ministrów, to niedopuszczalne są takie praktyki. Proponujemy, aby można było wykonywać zdjęcia czy pomiar prędkości, za pomocą urządzeń zainstalowanych w samochodach, wszak pod jednym warunkiem; że samochód będzie zatrzymany, a miejsce, na którym dokonywany jest pomiar prędkości, będzie właściwie oznakowane. I kierujący pojazdami będą o tym poinformowani dokładnie tak, jak dzieje się to w przypadku stacjonarnych fotoradarów.

Tego dotyczy poprawka nr 3. Jak powiedział pan poseł Andrzej Czerwiński, jest ona bardzo czytelna. Apeluję do wszystkich pań i panów posłów, aby tę poprawkę szczególnie zaakceptować.

Proponujemy pozbawić Inspekcję Transportu Drogowego możliwości monitorowania ruchu drogowego przez urządzenia latające, czyli pomiaru prędkości pojazdów z urządzeń powietrznych. Tak to jest dokładnie zapisane w ustawie. Wykreślamy urządzenia powietrzne.

Jest jeszcze jedna dosyć ważna kwestia. Myślę, że debata dopiero przed nami. Pojawiły się informacje, że nadzorujący system poboru opłat na drogach krajowych, viaToll, ma już nowe koncepcje wykorzystania systemu do pomiaru prędkości i zwiększenia dochodów do budżetu państwa z tytułu kar nałożonych na kierowców za przekroczenie prędkości zmierzonej przy pomocy systemu komputerowego viaToll. System ten dokonuje pomiaru średniej prędkości pojazdu pomiędzy bramką początkową i bramka mijaną, dokonuje oceny stosunku prędkości maksymalnej dopuszczonej na danym odcinku drogi, do prędkości z jaką poruszał się pojazd.

Pragnę przypomnieć, że w ustawie – Prawo o ruchu drogowym, w poprzedniej kadencji Sejmu została dopuszczona możliwość dokonywania takiego pomiaru, tak zwanego pomiaru liniowego, ale w sytuacjach szczególnych. Tak to jest zapisane w ustawie. Proszę mi powiedzieć jaką sytuacją szczególną jest plan przygotowania już dzisiaj ponad dwudziestu takich odcinków. Prawdopodobnie za rok czy dwa cały system viaToll będzie mierzył średnią prędkość na drogach. Jakie to jest działanie prewencyjne, kiedy samochód może za bramką wjechać na drogę krajową i jechać z prędkością dwu albo nawet trzykrotnie wyższą od dozwolonej maksymalnej prędkości na danym odcinku. Potem taki pojazd mija bramkę i prędkość z jaką się porusza nie jest już odczytana. Mało tego, może między bramownicami poruszać się odcinkiem drogi z prędkością dużo wyższą, wręcz z tak zwaną prędkością śmiertelną. Potem przed bramką kierowca zatrzymuje pojazd, zapala papieros albo wypija kawę. I praktycznie rzecz biorąc, działanie prewencyjne, czy w tym przypadku represyjne wobec takiego kierowcy, jest żadne. To jest tylko i wyłącznie system wyrywający pieniądze z kieszeni kierowców.

Dlatego proponujemy uchylenie tego przepisu ustawy – Prawo o ruchu drogowym, który dopuszcza liniowy pomiar prędkości pojazdów. Okazuje się, że posłowie, a czuję się osobiście wprowadzony w błąd, posłowie Komisji Infrastruktury, a także posłowie na Sejm przyjmujący w poprzedniej kadencji nowelizację ustawy – Prawo o ruchu drogowym, zostali oszukani. Jeszcze raz powtarzam – zostaliśmy oszukani. Rozglądam się po sali i jest wśród nas spore grono osób, które w poprzedniej kadencji pracowało nad projektem nowelizacji ustawy. Jest obecny pan minister, który w poprzedniej kadencji przewodniczył Komisji Infrastruktury. Jest także obecny przewodniczący Komisji, który był wówczas wiceprzewodniczącym Komisji Infrastruktury poprzedniej kadencji.

Powtarzam z pełną odpowiedzialnością – zostaliśmy wówczas oszukani. Prawdopodobnie wnioskodawcy mieli już ukryty zamiar, aby wprowadzić system liniowego pomiaru prędkości pojazdów. Co prawda zabezpieczyli go zapisem, że tylko w szczególnie uzasadnionych szczególnych przypadkach taki system może funkcjonować.

Tyle tytułem uzasadnienia poprawki nr 3 do projektu ustawy.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Proszę o stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MTBiGM Zbigniew Rynasiewicz:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Mam pytanie do pana przewodniczącego Andrzeja Adamczyka, bo może nie do końca zrozumiałem. Czy pan przewodniczący sugeruje, że powinniśmy wykorzystać system viaToll do pomiaru prędkości? Tego nie zrozumiałem.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Panie ministrze. Mówiąc o tym, że w poprzedniej kadencji Sejmu dopuściliśmy do pomiaru tak zwanej prędkości odcinkowej pomiędzy bramownicami przez system viaToll w szczególnie uzasadnionych przypadkach, a dzisiaj podejmowane są już działania, których skutkiem będzie pomiar pomiędzy większością bramownic, jesteśmy za tym, żeby pozbawić system viaToll możliwości dokonywania takich pomiarów. Dlatego w poprawce nr 3 jest zapis mówiący, że w art. 129h uchyla się ust. 2.

Sekretarz stanu w MTBiGM Zbigniew Rynasiewicz:

Czy mogę?

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Tak, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MTBiGM Zbigniew Rynasiewicz:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Informacje prasowe, które są przedstawiane przez osoby zarządzające systemem Kapsch w Polsce, są tylko informacjami przedstawiającymi oczekiwania firmy, która składa ofertę. I to jest normalne. Składa ofertę w różny sposób, wykorzystując także środki masowego przekazu. Dla firmy jest to możliwość rozszerzenia swojej działalności w Polsce. Mamy pełną tego świadomość.

Każda firma, także firma z tej branży, może mieć oczekiwania co do rozszerzenia swojej działalności i uzyskiwania jeszcze większych zysków. Co nie znaczy, a mówię to z pełną odpowiedzialnością, że strona publiczna odpowiadająca za rozwiązania wpływające na funkcjonowania każdego z nas, stoi na stanowisku, że wszelkie działania w tym względzie muszą mieć charakter jawny i przejrzysty. To są tylko i wyłącznie informacje prasowe, my takich działań nie podejmujemy. To po pierwsze.

Po drugie; zwrócimy się do państwa, do Wysokiej Komisji za pośrednictwem prezydium, z propozycją rozwiązań związanych z funkcjonowaniem całego systemu fotoradarowego w Polsce. Między innymi zwrócimy się z propozycją koniecznej zmiany sposobu karania kierowców i przejścia na model administracyjny. Takie rozwiązanie przygotowaliśmy. Chcielibyśmy, aby Komisja wspólnie z nami popracowała nad takim rozwiązaniem.

Zapis poprawki nr 3 uważam za interesujący, za potrzebny, ale nie w tym kształcie. Jest w nim wiele szczegółów, które wymagają przepracowania. Dotyczy to na przykład definicji miejsca szczególnie niebezpiecznego. Gdybyśmy ją przyjęli, nie byłoby możliwe usytuowanie fotoradarów w miejscach, w których jest on czasami potrzebny, np. przed szkołą. To nie jest miejsce szczególnie niebezpieczne, szkoła nie jest miejscem szczególnie niebezpiecznym, a czasami z wielu powodów, trzeba obok szkoły umiejscowić fotoradar. Dlatego zapisy proponowane w poprawce nr 3 wymagają dopracowania. Chętnie byśmy się nad tym pochylili wspólnie z państwem. Dla społeczeństwa potrzebna jest wiedza o tym w jaki sposób podejmuje się decyzje o usytuowaniu fotoradarów, aby obalić pewne mity. Były one również dzisiaj przedstawiane, że koniecznie nam, czyli stronie publicznej, zależy na tym, aby radary przede wszystkim ustawiać po to, żeby uzyskiwać jak największe dochody do budżetu. To nie jest prawdą. Doskonale państwo wiecie, że w nowelizacji budżetu, która nastąpiła z naszej inicjatywy, wyprostowaliśmy błędny zapis. W pozycji wpływów do budżetu na ten rok z tytułu kar i grzywien z fotoradarów znajduje się kwota 70 mln zł. Proszę więc nie mówić, że chcemy z tego tytułu osiągać nie wiadomo jakie zyski.

Ponadto rozwiązanie, które wspieramy obecnie, mówi o tym, że kwota 70 mln zł ma być w całości przeznaczona na działania związane z bezpieczeństwem ruchu drogowego. Nikt tych pieniędzy nie chce zabrać w to miejsce, o którym państwo ciągle mówi-

cie i powtarzacie i próbujecie stworzyć wrażanie, że jest to łupienie osób korzystających z polskich dróg, którym czasami przyjdzie jechać zbyt szybko i być ukaranym.

Mam tyle do powiedzenia. Oczywiście, wyrażam negatywną opinię wobec poprawki nr 3, ale powiem szczerze, że chciałbym nad tym zapisem popracować. W ustawie, którą chcemy państwu przedstawić, dotyczącej właśnie przejścia na model kar administracyjnych, chętnie byśmy taki zapis umieścili, ale sensownie napisany i rozbudowany. Ale generalnie uważam, że to jest pójście we właściwym kierunku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Andrzej Czerwiński.

Poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Bardzo dziękuję. Wystąpienie pana ministra skróci zaplanowaną przeze mnie wypowiedź, ponieważ mniej więcej w tym samym duchu chciałem zabrać głos. Wydaje się, że to co wniósł pan przewodniczący Andrzej Adamczyk, jest bardzo interesujące. Nie jest tak, że w Klubie Parlamentarnym Platformy Obywatelskiej wszyscy z wielką ochotą patrzą na fotoradary i cieszą się, że wszyscy płacimy mandaty i zwiększają się budżety niektórych gmin. Zwłaszcza że kilka lat temu, pewnie cztery, ktoś sobie wymyślił, że zainstaluje trzysta fotoradarów i będzie miał co robić, a ludzie będą z tego powodu szczęśliwi. Po prostu tak nie jest.

Obecnie sytuacja zmieniła się o tyle, że od kilku lat mamy drogi szybkiego ruchu, są drogi główne i przyspieszone. Są już takie drogi, na których można bezpiecznie jechać z dużą prędkością, na przykład na autostradzie z prędkością 140 km na godzinę, a 110 km na godzinę na innej drodze. Jeśli mimo to ktoś przekracza dozwolone prędkości na takich drogach, musi być rygorystycznie karany i to bez względu na to, czy droga jest oznakowana lub nieoznakowana. To po prostu jest nadużycie prawne, logiczne itd. Taka jazda zagraża bezpieczeństwu innych użytkowników drogi, a także tych osób, które mieszkają przy drodze.

Jeśli jednak system dróg nie jest przebudowany i jeśli za krzakami chowa się radary i opłaty pobierane od kierowców w ten sposób stanowią źródło dochodu gminy, to jest w tym coś nienaturalnego. Dlatego zwracam się bezpośrednio do pana przewodniczącego Andrzeja Adamczyka, abyśmy wspólnie poważnie potraktowali deklarację, którą złożył pan minister Rynasiewicz i kompleksowo popracowali nad systemem fotoradarów. Najpierw znajdźmy logiczną całość, aby później więcej czasu poświęcić konkretnym rozwiązaniom, zamiast teraz spierać się o, być może, niedoskonałą poprawkę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Proszę państwa, umówiliśmy się co do zasady procedowania – jeden głos „za" i jeden „przeciw". Pan przewodniczący Krzysztof Tchórzewski się zgłosił. Przepraszam; zaproponowałem sposób procedowania i nie wnieśliście państwo uwag. Pani poseł, szanujmy ustalenia.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałbym stwierdzić, że poprawka nr 3 jest poprawką zasadniczą właśnie ze względu na salę, w której obecnie jesteśmy. Właśnie w tej sali Komisja Infrastruktury przyjmowała sprawozdanie podkomisji dotyczące zmiany ustawy – Prawo o ruchu drogowym i wprowadzenie całego nowego systemu fotoradarowego i zmiany ustawy o transporcie drogowym. Zmiana ta była związana z rozszerzeniem uprawnień Inspekcji Transportu Drogowego. Pewne rozwiązania zostały wówczas przyjęte w konsensusie. Co w nich przyjęliśmy? Przyjęliśmy, że nie ma możliwości rejestrowania osoby, która nie popełniła wykroczenia czy przestępstwa. Zresztą niebawem będę miał opinie co do konstytucyjności takiego postępowania.

Przyjęliśmy także, że jeżeli strażnicy miejscy ustawiają się gdzieś przy drodze dla dokonania pomiaru prędkości pojazdów, to nie mogą tego robić w ruchu i zza krzaka. I muszą informować o tym, że dokonują takiego pomiaru.

Mieliśmy też wątpliwości czy Inspekcja Transportu Drogowego jest ustawowo upoważniona do dokonywania kontroli i nadzoru przewoźników drogowych. Mieliśmy intencje, żeby zrównoważyć to co się dzieje w państwach ościennych, a więc aby przewoźnicy

z tych państw podobnie byli kontrolowani w Polsce jak w innych krajach. I żeby to było wykonywane podobnie jak w innych krajach; nie będę się rozwodził na temat szczegółów. W pewnym sensie chodziło o to, by doprowadzić do pewnych prawidłowości w drogowym transporcie krajowym i zagranicznym, ale jednocześnie chronić nasz transport drogowy. Były również wątpliwości czy radary powinny znaleźć się w rękach inspektorów transportu drogowego.

Przyjęto, że zbudowanie systemu nadzoru ruchu drogowego przez Inspekcję Transportu Drogowego, będzie tylko formą administrowania fotoradarami. Ktoś przecież musi nimi administrować, najlepiej by pasowało, aby robiła to Inspekcja Transportu Drogowego. Czyli intencja była taka, że jedyną instytucją kontrolującą pojazdy w ruchu, jest Policja. Po kontroli pojazdu, ze względu na inne przepisy, policjant zatrzymuje kierowcę, informuje jakiego dokonał przewinienia i karze odpowiednio – mandatem lub grzywną. Kierowca zostaje poinformowany, że w danym miejscu przekroczył dopuszczalną prędkość, za co zostaje ukarany. I żeby dalej jechał ostrożnie, bo może go spotkać to samo. Ukaranie kierowcy może nastąpić bezpośrednio po stwierdzeniu przewinienia. Przyjęliśmy, że będziemy kontynuowali taką filozofię.

Co się stało potem? To wszystko cośmy w Sejmie przyjęli potwierdził rząd ustami pana ministra Stępnia podczas posiedzenia Komisji w tej sali. Potwierdził, że taka jest intencja rządu Platformy Obywatelskiej i PSL. Czyżby się intencja zmieniła? Nie byliśmy o tym poinformowani. Inspekcja Transportu Drogowego, jako jedyna instytucja, została upoważniona do kontroli i karania za to, że się popełniło przewinienie. Kierowca może się o tym przewinieniu dowiedzieć za miesiąc czy za dwa-trzy miesiące lub kiedykolwiek indziej, kiedy już nie będzie do końca pamiętał jak to się stało. Jaką formułę wychowawczą ma takie postępowanie? Ustaliliśmy zupełnie co innego.

Następnie mówiliśmy bardzo długo, że sposób pomiaru prędkości także może stwarzać zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego. Mówiliśmy o tym, że miejsca instalowania fotoradarów zostaną określone przez specjalnie powołane komisje. Mają one stwierdzić, że właśnie w tych miejscach fotoradary są potrzebne i że spowodują one, iż kierowcy będą jechali wolniej. Urządzenia fotoradarowe mają też być pomalowane widocznym kolorem; chodzi o skrzynki z fotoradarami. Powinny się tak wyróżniać, żeby wszyscy wiedzieli, że to jest właśnie fotoradar. Tak na tej sali zostało ustalone.

Po tym ustaleniu zapisaliśmy to wszystko w wytycznych do rozporządzenia ministra; odsyłam państwa do protokołu z posiedzenia Komisji. Tymczasem mamy tak jak mamy. Jeżeli pan przewodniczący Adamczyk powiedział, że czujemy się oszukani, to ja, jako przewodniczący podkomisji, która po ustaleniach z rządem miała zadbać o to, żeby to nastąpiło jak najszybciej, czuję się zażenowany i zawstydzony takim wykoślawieniem ustawy i takim wykorzystaniem ustawy.

Poprawki nasze niczego innego nie wprowadzają, tylko sprowadzają się do tego co miał minister transportu, budownictwa i gospodarki morskiej zawrzeć w rozporządzeniach wykonawczych do ustawy. Do tego w tej sali zobowiązał się na posiedzeniu Komisji. Ministerstwo nie dotrzymało słowa, zrobiło całkiem co innego. Oszukało posłów koalicyjnych i opozycyjnych. Stwierdziło wyraźnie, że konsensus traktujemy tylko po to, żeby was wykorzystać. Tak to się stało. Proszę państwa, takie są fakty.

Panie ministrze. Poprawka nr 3 nic innego nie zawiera, jedynie wprowadza do ustawy rozwiązania, które znajdują się w rozporządzeniu ministra. I żeby stało się tak, jak wtedy na tej sali mówiliśmy. Nic innego. Zachęcam pana ministra, jako byłego przewodniczącego Komisji Infrastruktury, żeby przeczytał w protokole jak wtedy procedowaliśmy projekt ustawy, do czego się wszyscy zobowiązaliśmy i co ministerstwo przyrzekło, co obiecało. I co w tej chwili się dzieje.

W związku z tym uważam, że wszystkim posłom będzie wstyd, jeżeli po tym wszystkim co się stało, poprawka nr 3 nie zostanie przyjęta. Posłowie, którzy za nią zagłosują, sami sobie zaprzeczą. Po co to mówię? Mówię to do protokołu z posiedzenia Komisji, żebym mógł potem pokazać głosy posłów, także obecnych na sali posłów koalicji rządowej, jak zabierali głos i do czego wszyscy się zobowiązali. Żebym mógł potem pokazać także głosy przedstawicieli rządu. I pokazać czy rząd czy parlament jest albo nie jest wiarygodny. My chcemy być wiarygodni.

Wcześniej na wiarę daliśmy zgodę, że omawiane rozwiązania znajdą się w rozporządzeniach. Wytyczne określiły to dość precyzyjnie. Tymczasem rozporządzenia zostały naciągnięte w całkiem inną stronę. W związku z tym teraz wprowadzamy te rozwiązania do ustawy.

Dlatego też, panie przewodniczący, jako uczestnika tamtych debat i współuczestnika zawartego wówczas konsensusu, zachęcam do tego, żeby poprawka nr 3 została przyjęta. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Jeszcze Biuro Legislacyjne; bardzo proszę.

Legislator Michał Baranowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Odnosząc się do poprawki nr 3, Biuro chciałoby z wnioskodawcą rozwiać w ustawie pewną wątpliwość. Obecna poprawka nr 3 mówi o nadaniu brzmienia art. 2. W obecnym sprawozdaniu art. 2 mówi o nowelizacji przepisów ustawy o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym i dotyczy przekazywania wpływów z grzywny nałożonych przez Inspekcję Transportu Drogowego do Krajowego Funduszu Drogowego i wydawaniu ich na konkretne cele.

Przyjęcie poprawki nr 3 w jej obecnym kształcie spowodowałoby, że w miejsce art. 2 ze sprawozdania wszedłby art. 2 z nowelizacji ustawy – Prawo o ruchu drogowym. Pierwsze pytanie Biura Legislacyjnego brzmi – czy jest celowe, aby tak się stało? Czy też, być może po przeprowadzonych głosowaniach, zamiast zastępowania art. 2, zamiarem wnioskodawców było dodanie nowego artykułu; byłby to już art. 3.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Panie mecenasie – dodanie nowego.

Legislator Michał Baranowski:

Można to potraktować, jako uwagę redakcyjną. Będzie to polecenie, żeby…

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Chodzi o dodanie nowego artykułu.

Legislator Michał Baranowski:

Będzie to polecenie, żeby po artykule 2 dodaje się nowy artykuł 3. Dziękuję.

Biuro Legislacyjne miałoby jeszcze trzy uwagi do poprawki nr 3. W treści art. 2 w zmianie 3, w literze a mówimy o uchyleniu ust. 2 w art. 129h. Natomiast właśnie w ust. 3 tego artykułu pojawia się odesłanie na uchylany ustęp. Obecnie ust. 3 art. 129h brzmi tak: „Główny Inspektor Transportu Drogowego ustala wpisanego do dowodu rejestracyjnego właściciela lub posiadacza pojazdu, którym dokonano naruszenia przepisów ruchu drogowego na podstawie danych informacji; pkt 1- określonych w ust. 1 i 2".

W przypadku przyjęcia poprawki nr 3 po prostu pojawiłoby się odesłanie i z punktu widzenia czystej legislacji, samo uchylenie jest, zdaniem Biura, zabiegiem redakcyjnie nieprawidłowym.

Druga uwaga; w pkt 3 w lit. b) w firecie drugim, gdzie dodajemy pkt 5, w wierszu 3 mamy odesłanie do art. 129a ust. 2 pkt 3. Wydaje się, że wkradła się omyłka pisarska, ponieważ ust. 2 art. 129a nie ma w ogóle punktów. Prawdopodobnie chodzi o ust. 1 pkt 3, który mówi, cytuję, „Kontrola ruchu drogowego w odniesieniu do kierującego pojazdem – tu pkt 3 – który naruszył przepisy ruchu drogowego w przypadku zarejestrowania tego naruszenia przy użyciu:

a) przyrządów kontrolno-pomiarowych,

b) przenośnych albo zainstalowanych w pojeździe albo na statku powietrznym urządzeń rejestrujących".

Mamy pytanie do wnioskodawców – czy chodziło o to odesłanie? Zdaje się, że nasza uwaga jest słuszna, ale chcieliśmy się upewnić czy zamiast ust. 2 powinien być ust. 1. Jeżeli tak, to można potraktować jako omyłkę czysto redakcyjną i może to uzupełnić.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Tak, panie mecenasie.

Legislator Michał Baranowski:

W zmianie 3, w lit. b) będzie wymieniony art. 129a ust. 1 pkt 3.

Jeszcze jedno pytanie. Tego w poprawce nr 3 nie ma. Zmiana 3 w art. 2 dotyczy art. 129h ust. 5, który to przepis jest podstawą do wydania aktu wykonawczego. Poprawka nie utrzymuje w mocy obecnie wydanego aktu wykonawczego. W przypadku jej przyjęcia i wejścia w życie całej ustawy, czyli w dniu 1 stycznia 2014 roku, rozporządzenie traciłoby moc.

Jeszcze jedna uwaga. Jeżeli poprawka nr 3 uzyskałaby pozytywną akceptację Sejmu, uległby zmianie tytuł ustawy; byłyby nowelizowane już trzy ustawy, a nie dwie. To wszystkie uwagi Biura Legislacyjnego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Wysłuchaliśmy szerokiego uzasadnienia, a także głosów w dyskusji pana posła Tchórzewskiego, przewodniczącego podkomisji nadzwyczajnej pracującej nad tak zwaną ustawą fotoradarową. Wysłuchaliśmy również głosu ministra. W tej sytuacji rekomenduję Komisji negatywnie zaopiniować poprawkę nr 3. Ponieważ jednak rzeczywiście do uregulowania jest kilka kwestii podniesionych w poprawce, przy najbliższej nowelizacji, czyli w projekcie, który chyba już wpłynął do laski marszałkowskiej, powinniśmy te kwestie doprecyzować.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Pan się ośmiesza. Pan….

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Pani poseł, ja pani nie przerywam; proszę pozwolić mi powiedzieć. W świetle uwag, które wniosło Biuro Legislacyjne, poprawka nr 3 w obecnym kształcie nie może być przyjęta.

Poddaję pod głosowanie poprawkę nr 3. Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawki nr 3? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Teodozja Nojszewska-Łasicka:

12 głosów za, 10 przeciw, brak wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Stwierdzam, że poprawka nr 3 uzyskała pozytywną rekomendację Komisji.

Czy to są już wszystkie poprawki? W ten oto sposób rozpatrzyliśmy wszystkie poprawki zgłoszone w drugim czytaniu.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Czy można?

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Proszę.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Nie chciałem burzyć przebiegu samego głosowania. W odniesieniu do informacji pana ministra, że po nowelizacji budżetu zakłada się wpływy z tytułu kar nałożonych na kierowców za przekroczenie prędkości stwierdzone przez urządzenia fotoradarowe na kwotę około 70 mln zł. Panie ministrze, przypomnę, że minister Rostowski do budżetu państwa na rok 2013 pierwotnie założył półtora miliarda złotych wpływów. Tylko problem polegający na możliwości ściągnięcia kar powoduje, że dokonano weryfikacji tych założeń i zmniejszono kwotę. Doskonale pamiętam pierwotne propozycje ministra finansów i te, które dzięki Bogu, zweryfikowało życie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Opinia Ministerstwa Spraw Zagranicznych do jutra do godziny 15.

Pozostaje nam wyznaczyć sprawozdawcę. Pan poseł Józef Racki, proszę.

Poseł Józef Racki (PSL):

Proponuję na sprawozdawcę przewodniczącego Komisji, pana Stanisława Żmijana, który prowadził tę ustawę.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Czy są inne propozycje? Bardzo dziękuję; nie ma innych propozycji.

Przechodzimy do II punktu porządku obrad, czyli do rozpatrzenia sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmienia ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o dozorze technicznym – druk nr 1650. Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Andrzeja Czerwińskiego, przewodniczącego podkomisji nadzwyczajnej, która pracowała nad tym projektem. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Bardzo dziękuję. Przypomnę króciutko, iż celem ustawy było przekazanie kompetencji właściwego ministra do spraw transportu, dyrektorowi Transportowego Dozoru Technicznego w zakresie certyfikacji pojazdów. Moim zdaniem, pracowaliśmy na posiedzeniu podkomisji bardzo konsyliacyjnie i merytorycznie. Stąd przedstawiam dzisiaj sprawozdanie pod osąd Komisji, sprawozdanie przyjęte zdecydowaną większością głosów posłów.

Chciałbym jeszcze dodać, iż w trakcie prac, już po przyjęciu sprawozdania przez podkomisję, znaleźliśmy kilka spraw nieścisłych, które uczestnikom ruchu drogowego nie ułatwiają pełnego korzystania z instytucji, o których mowa w sprawozdaniu. Dlatego chciałbym złożyć przygotowaną, właściwą poprawkę.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Rozumiem, że zrobi to pan poseł w trakcie rozpatrywania sprawozdania.

Poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Proponuję, abyśmy procedowali projekt rozpatrując kolejne zmiany i artykuły. Czy są inne propozycje? Oczywiście, możliwa będzie dyskusja przy każdej zmianie i przy każdym artykule. Czy jest zgoda? Jest; dziękuję.

Przechodzimy do rozpatrzenia sprawozdania podkomisji.

Czy do tytułu projektu ustawy są uwagi? Państwo posłowie? Strona rządowa? Nie słyszę uwag. Biuro Legislacyjne?

Legislator Ida Reykowska:

Bez uwag; dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Stwierdzam, że przyjęliśmy brzmienie tytułu ustawy.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 1. Art. 1 dotyczy zmian w ustawie – Prawo o ruchu drogowym. Bardzo proszę; pan poseł Andrzej Czerwiński.

Poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Chciałbym zgłosić zmiany do art. 1 i art. 2 prowadzące do zmiany brzmienia tych dwóch artykułów. Omówię je krótko. Tekst poprawki mam przygotowany na piśmie; jak będzie trzeba, odczytam tekst, ale zwróciłbym uwagę na dwa fakty. Pierwszy; obecnie podmioty sprawdzające muszą spełniać pewne warunki, na których podstawie uzyskują certyfikat akredytacji.

Proponujemy, aby wprowadzić wyjątek, ponieważ są instytucje formalnie spełniające wszystkie kryteria, na podstawie których mogłyby uzyskiwać świadectwa czy certyfikaty, ale nie mają formalnego certyfikatu akredytacji. Chodzi o to, aby podmioty te mogły uczestniczyć w tym procesie, oczywiście pod warunkiem sprawdzenia czyli kontroli zainteresowanego podmiotu w zakresie spełnienia warunków przez Dyrektora Transportowego Dozoru Technicznego przed wydaniem decyzji. To jest ułatwienie polegające na rozszerzenie grona podmiotów poza te, które mają czy też miałyby nadzieję uzyskania uprawnień. Konkretnie chodzi o świadectwa akredytacji.

I druga zmiana; w ustawie mówi się o instytucjach mogących przeprowadzać kontrolę pojazdów jako przedsiębiorstwa. W okresie przejściowym pominęlibyśmy szkoły lub Centra Kształcenia Praktycznego. Moja poprawka czy nasza poprawka, bo podpisało się pod nią trzech posłów, zmierza do tego, aby w przypadku braku posiadania certyfikatu akredytacji, za spełnienie warunków uważało się obowiązujące normy, odpowiednie do zakresu uprawnienia.

Kolejna zmiana, to rozszerzenie grona podmiotów o szkoły lub Centra Kształcenia Praktycznego kształcące w zawodach związanych z naprawą i eksploatacją pojazdów samochodowych. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę o tekst poprawek, ponieważ… Mogę prosić o tekst poprawek?

Legislator Ida Reykowska:

Jest tylko jeden egzemplarz.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Oddamy państwu tekst, ale musimy wiedzieć co mamy przyjąć. Pan poseł Jerzy Szmit; proszę.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Słuchając jednie słów pana posła Czerwińskiego, nie mamy okazji zobaczyć tekstu poprawek na piśmie. Ale pan poseł mówił bardzo wyraźnie. Mówił o zmianie idącej bardzo daleko. Poprawki, tak naprawdę, zmieniają sens ustawy. Dlatego w takim trybie nie powinniśmy rozpatrywać tak ważnych poprawek. Składam formalny wniosek, abyśmy rozpatrzyli dzisiaj wszystkie zgłaszane wcześniej poprawki, a projekt ustawy niech wróci do podkomisji. Bo w zaproponowanym dzisiaj przez pana posła Czerwińskiego kształcie poprawek będzie to zupełnie inna ustawa niż ta, nad którą pracowaliśmy w podkomisji.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Czy to jest wniosek formalny?

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Tak jest.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Pan przewodniczący Krzysztof Tchórzewski; proszę.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Panie przewodniczący. Ustawa ma znaczącą wagę, tym bardziej że przenosi kompetencje ministra na Dyrektora Transportowego Dozoru Technicznego, czyli tak naprawdę, wyraża zgodę na przeprowadzenia badań homologacyjnych przez różne jednostki. Poprawki zgłoszone przez pana posła Czerwińskiego rozluźniają system badań homologacyjnych. Tak na nie należy patrzeć. Inna jest odpowiedzialność na poziomie ministerstwa, choćby ze względu na sposób traktowania jednostek rządowych i to się dzieje w rządzie. Dlatego jest to ustawa niezwykle ważna.

W tej chwili w ramach ustawy wprowadzamy rozluźnienie badań homologacyjnych, ponieważ na niższym szczeblu będzie odbywało się dopuszczenie do nich innych podmiotów. W tej chwili mówimy i uzasadniamy, że w ministerstwie jest to trudne i gorsze, itd. Wiadomo, że nie będzie to łatwiejsze na poziomie Transportowego Dozoru Technicznego. Nawet z punktu widzenia umocowania jednostki uprawnionej do przeprowadzenia badań homologacyjnych, będzie mógł występować dużo większy nacisk zewnętrzny.

Jeżeli nawet tłumaczyliśmy zmianę tym, że w ministerstwie jest mniejsza przepustowość, itd., nigdy nie było problemu ze wzmocnieniem kadrowym tej instytucji o jeden etat lub dwa. Jeśli chcemy uzyskać większą przepustowość, to w Transportowym Dozorze Technicznym także muszą być zatrudnione odpowiednie osoby. To także jest administracja. Dlatego jest to rzeczywiście kwestia niezwykle ważna.

Teraz do takiej akcji wprowadza się jeszcze dodatkowo poprawkę. Zmiana art. 1 i 2 jest zmianą zasadniczą, bo pozostałe artykuły są artykułami wykonawczymi do rozwią-

zań wprowadzonych treścią art. 1 i 2. To jest szczególnie ważna ustawa, to jest szczególnie istotna ustawa, chociażby odnosząc się do pierwszego czytania i jak ona była przedstawiona. Mamy propozycję zejścia kompetencji w dół.

Mamy dopuszczać do badań homologacyjnych i potem do ruchu pojazdy spoza Unii Europejskiej, a więc z krajów, w których jest szczególnie niskie przestrzeganie norm unijnych. Szczególnie dotyczy to pojazdów produkcji chińskiej. Pojazdy te wymagają bardzo wnikliwych badań homologacyjnych. Moja ostrożność jeszcze się zwiększyła po tym co się stało wczoraj w warszawskim metrze. W nowych wagonach nie zamykały się drzwi. Na pytanie dlaczego, odpowiedź jest tego rodzaju; Urząd Transportu Kolejowego wydał świadectwo typu pojazdu, a więc dotyczące jedynie stanu technicznego wagonów. Reszta już należy do producenta i zamawiającego wagony dla metra.

Zaczynamy do tego sprowadzać przepisy dotyczące pojazdów uczestniczących w ruchu drogowym. Urząd Transportu Kolejowego nie odpowiada już za to, że w nowym wagonie nie zamykają się drzwi podczas jazdy. W oparciu o posiadaną dokumentację i wyniku badań jednego, pierwszego pojazdu, Urząd wydał tylko świadectwo typu. Reszta należy już do zamawiającego i producenta.

Obyśmy nie mieli niedługo podobnej sytuacji z samochodami, jaką zaczynamy mieć z pojazdami szynowymi i jaką mamy z jakością przy budowie dróg. Wchodzimy w bardzo poważną pułapkę. Dlatego chciałbym, aby po ponownym skierowaniu projektu ustawy do podkomisji, rząd wspólnie z członkami podkomisji zastanowił się nad zmianami. Jaki jest powód tego, że rząd zgodził się na takie zmiany? Co prawda nie swoimi rękami, ale żeby zmiany były dokonane. Komu ma to służyć? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Pan minister? Nie? Pan poseł Czerwiński, proszę bardzo.

Poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Chciałbym wycofać poprawkę.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę; pan minister. Wcześniej pan przewodniczący.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Przepraszam bardzo – o co chodzi. Przepraszam, panie przewodniczący; jeżeli można. Zwracam się do przewodniczącego podkomisji, pana posła Andrzeja Czerwińskiego z pytaniem o czym teraz rozmawiamy? Rozumiem; jest złożony projekt poprawki, który w sposób bardzo istotny wpływa na brzmienie projektu ustawy i lokuje procedury w czasie i w miejscu. I nagle poprawka zostaje wycofana.

Pan przewodniczący Czerwiński argumentował potrzebę przyjęcia poprawki, dlatego proszę o wyjaśnienie dlaczego teraz ją wycofuje.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Proszę; pan poseł Andrzej Czerwiński. Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Wydaje mi się, że postępuję zgodnie z regulaminem. Nie ma w tym jakiegoś drugiego dna, itd. Po prostu jeszcze się zastanowię w jaki sposób skutecznie przeprowadzić dyskusję nad poprawkami. Rozważam złożenie poprawki podczas drugiego czytania projektu ustawy, po czym nastąpi procedura przyjmowania poprawki przez Komisję. Rozważam taką możliwość.

Nie musiałem się usprawiedliwiać, ale odpowiedziałem z szacunku dla pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Panie przewodniczący, podczas drugiego czytania będziemy mieli tylko głos „za” i głos „przeciw”. Do czego zmierzam, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Panie przewodniczący. Wrócimy do tego po drugim czytania na posiedzeniu Komisji. Jeżeli taką procedurę zastosuje pan poseł Czerwiński, jaką zapowiedział, będzie możliwość debaty podczas posiedzenia Komisji.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Proszę o głos.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Panie przewodniczący. Zabieram głos dlatego, że jestem przekonany, iż wniosek pana posła Szmita jest jak najbardziej uzasadniony, aby wrócić z projektem do podkomisji, rozważyć poprawki zgłoszone przez pana posła Czerwińskiego, a także wszystkie poprawki, które były w zamiarze posłów uczestniczących lub nieuczestniczących w dzisiejszym posiedzeniu Komisji. Chodzi o przepracowanie projektu i przyjęcie sprawozdania przez podkomisję.

Zwracam uwagę, panie przewodniczący, że po drugim czytaniu już nie będziemy mogli wrócić do podkomisji nadzwyczajnej, bo ona już nie będzie istniała. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Do podkomisji – nie, ale do Komisji – tak.

Pan minister Zbigniew Rynasiewicz; proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MTBiGM Zbigniew Rynasiewicz:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Nie ma wątpliwości, że treść sprawozdania jest zgodna z wszystkimi regulacjami, które my także musimy implementować z Unii Europejskiej. Stworzenie scenariusza, w którym Transportowy Dozór Techniczny jako państwowa osoba prawna, przejmuje część kompetencji związanych z badaniami homologacyjnymi, jest jak najbardziej zasadne. Tym bardziej że minister transportu, budownictwa i gospodarki morskiej w dalszym ciągu pozostaje w roli kontrolera całego procesu związanego z homologacją. To też są kompetencje przekazywane państwowej osobie prawnej i rozszerzenie jej działalności.

Nie chcę się odnosić do argumentów, szczególnie wygłoszonych przez pana przewodniczącego Krzysztofa Tchórzewskiego. Powiem tylko tyle, że homologacją powinny się zajmować osoby kompetentne, świetnie do tego przygotowane i świetnie opłacane. Jest to możliwe w takiej formule prawnej, w jakiej funkcjonuje Transportowy Dozór Techniczny. Nie do końca jest to możliwe między innymi w wersji, w której, jak państwo oczekiwaliście, mógłby w dalszym ciągu zajmować się tym departament w ministerstwie, itd., itd.

Dlatego też prosiłbym Wysoką Komisję o przyjęcie projektu w wersji proponowanej przez podkomisję nadzwyczajną. W ten sposób rozwiązujemy nie tylko problem legislacyjny, ale również praktyczny tych wszystkich, którzy oczekują na stworzenie jasnej ścieżki całego procesu homologacji pojazdów w Polsce.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Zgłaszał się pan poseł Jerzy Szmit. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. W oświadczeniu, które złożył pan poseł Andrzej Czerwiński, merytorycznie nie wycofuje się z poprawek, tylko zamierza je zgłosić w innym trybie, który uniemożliwi nam głębszą debatę na ten temat. Nawet w stosunku do tego co powiedział pan minister, jeżeli pan poseł Czerwiński zgłosi poprawki, będziemy dokładnie w takim samym miejscu po drugim czytaniu. Naszą mądrością powinno być to, żebyśmy ponownie nad projektem pochylili się w podkomisji nadzwyczajnej. Jestem jej członkiem, więc na nikogo pracy nie zwalam, będę nadal uczestniczył w jej pracach tak, jak do tej pory. Pozwoli to nam wypracować rozwiązanie, które będzie służyło klientom, którzy oczekują, że administracja rządowa sprawnie będzie przeprowadzała homologację i że zgodnie z procedurami sprawnie będą wydawane certyfikaty.

O dalszym kształcie ustawy, szczególnie w okresie przejściowym, nie będziemy dyskutować, bo jest to zapisane.

Podtrzymuję mój wniosek o skierowanie do podkomisji poprawek, które zgłosił pan poseł Andrzej Czerwiński, dokończenie dzisiaj dyskusji i zgłaszania poprawek. Wszystkie poprawki rozpatrzymy w podkomisji i zaproponujemy nowe sprawozdania. Naprawdę, nie zajmie nam to dużo czasu, możemy to nawet zrobić podczas obecnej sesji Sejmu.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję za ten głos. Rzecz tylko w tym, że nie ma tych poprawek, zostały wycofane. Bądźmy konsekwentni. Pan przewodniczący Krzysztof Tchórzewski; proszę.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję. W odniesieniu do wystąpienia pana ministra. W zupełności zgadzam się z panem ministrem, że osoby dokonujące badań homologacyjnych muszą posiadać odpowiednie kwalifikacje i wiarygodność uczciwości. Leży to w interesie państwa polskiego. Tymczasem w ustawie chodzi o to kto będzie przygotowywał wykaz jednostek uprawnionych do przeprowadzania badań, w jaki sposób będzie się do nich odnosił i jaki będzie ustalony tryb ich powoływania. Będzie to wewnętrzny tryb ustalony przez Dyrektora Transportowego Dozoru Technicznego o sposobie kwalifikowania jednostek uprawnionych do przeprowadzania badań i stawiania wymagań. Z tego tytułu to jest istotna sprawa; musi się odbywać na odpowiednim poziomie. Nie może być to tylko sprawdzenie kwalifikacji przez osoby przyjmujące w ministerstwie wykaz jednostek uprawnionych. Muszą też być przyjęte odpowiednie kryteria i na odpowiednim poziomie. Do tej pory kryteria były przyjmowane na poziomie pana ministra, teraz schodzą one w dół.

Patrząc się na to wszystko z takiego punktu widzenia, mam obawy dotyczące olbrzymiego ciśnienia, o którym wiem, z krajów spoza Unii Europejskiej wchodzących na rynki europejskie. Wiemy o negatywnym wpływie niektórych wyrobów z tych krajów na zdrowie dzieci, mimo że są badane artykuły pochodzące z Chin, Indii innych krajów. Wiemy jakie szkody zdrowotne wyrządzają zabawki dla dzieci ze względu na stosowane materiały do ich produkcji. Mimo że wyroby te są badane, ciągle trafiają na polski rynek; ciągle są z nimi problemy. O tym wszyscy wiemy.

Jeżeli rozluźniamy przepisy, o czym powiedział pan poseł Czerwiński proponując poprawki, z których się zresztą wycofał, powoduje to wzrost czujności. Taka refleksja się mi dzisiaj pojawiła przy lekturze sprawozdania podkomisji. Obawy te wynikają z przekazania w dół uprawnień w zakresie badań homologacyjnych. W takim kształcie ustawy jestem za jej odrzuceniem, bo nie powinno mieć miejsca zejście uprawnień w dół. Jeżeli jednak miałoby to nastąpić, musiałoby być obwarowane dodatkowymi przepisami i wytycznymi, które Transportowy Dozór Techniczny powinien przestrzegać przy typowaniu jednostek uprawnionych do przeprowadzania badań homologacyjnych. Powinna być szczególnie podniesiona poprzeczka dotycząca wymagań stawianych jednostkom, które mają prowadzić badania homologacyjne. Inwestor za nie odpowiednio zapłaci. Jeśli chce wejść na nasz rynek ze swoimi pojazdami, niech opłaci najlepszych specjalistów. Niech badania będą wykonane na odpowiednim poziomie. Państwo polskie może określić odpowiednie stawki za badania.

Przy ciśnieniu z zewnątrz, które obecnie odczuwamy, wymagania wobec producentów powinny być znacząco podniesione w stosunku do obecnie obowiązujących. To miałem na myśli mówiąc, że być może w przepisach powinniśmy sięgnąć do innych przykładów. Rozpatrujemy projekt poselski, który pojawił się w danym momencie. Moja ostrożność, panie ministrze, wynika z tego, że czasem tak bywa, że aby przyspieszyć tryb procedowania projektów, podsyła je posłom ministerstwo czy rząd. Projekty pojawiają się także z tego powodu, że ktoś o nie zabiega, jakieś środowisko się o nie zwraca. Czasami jest to słuszne, a czasem nie.

Dlatego chciałbym zadać pytanie czy projekt poselski powstał z inspiracji ministerstwa? Nie mam o to pretensji, bo tak się robi, żeby przyspieszyć proces legislacyjny, ale chciałbym to wiedzieć. Czy poselski projekt ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz ustawa o dozorze technicznym powstały z inspiracji ministerstwa transportu i czy współodpowiedzialność za jego przyszłe skutki ponosi ten resort? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Oczywiście, na całym etapie przygotowania projektu każdej ustawy uczestniczy przedstawiciel rządu, niezależnie od tego kto jest jej inicjatorem. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MTBiGM Zbigniew Rynasiewicz:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Oczywiście, projekt określa relacje, które w całym procesie homologacyjnym będą pomiędzy ministrem transportu a dyrektorem Transportowego Dozoru Technicznego i opisuje kompetencje dyrektora, jak również wszystkie zasady dotyczące procesu homologacji. Natomiast co do kryteriów i szczegółów jak to ma wyglądać, to państwo doskonale wiecie, że będzie to opisywać rozporządzenie ministra. W nim znajdą się te wszystkie szczegółowe kwestie. Osobiście uważam, że nie ma niebezpieczeństwa, że proces ten nie będzie przebiegał pod nadzorem i kontrolą. Mówi o tym i opisuje projekt ustawy; nie ma takich obaw.

Uczestniczyliśmy w całym procesie przygotowania projektu i przedstawienia go Komisji. Oczywiście, uważamy się współodpowiedzialni za treść zapisów ustawy i jakby utożsamiamy się z ich treścią. Dlatego też popieramy projekt, co też wyraźnie podkreśliłem w trakcie prac nad ustawą i teraz znowu powtarzam. Właściwe wykorzystanie istniejących instytucji państwowych jest, jak sądzę, czymś pozytywnym, a nie negatywnym. Zastanawianie się jaką rolę powinniśmy przypisać Transportowemu Dozorowi Technicznemu, jakie nadać mu kompetencje niezbędne dla realizacji procesu decyzyjnego i skrócenia procesu administracyjnego, nie jest niczym złym, jest wręcz czymś pozytywnym. Taka jest opinia resortu i takie działania pozytywnie widzimy i oceniamy.

Często państwo podnosicie kwestię nadmiernego zatrudnienia w administracji publicznej. Gdybyśmy wszystkie kompetencje związane z procesem homologacyjnym przypisali bezpośrednio ministerstwu transportu, taki proces musiałby nastąpić, to jest oczywiste. I wtedy państwo byście to krytykowali. Nie same kompetencje, tylko fakt, iż wzrosło zatrudnienie w administracji.

Proponujemy inne rozwiązanie, utożsamiamy się z poselskim projektem i w sposób wyraźny określamy też przyszłość takiej instytucji, jaką jest Transportowy Dozór Techniczny. Jak się przyjrzymy podobnym rozwiązaniom w innych krajach europejskich, to uważamy, że to jest rozwiązanie modelowe, co też powinno być zauważone przez Komisję. Trochę się dziwię stanowisku zmierzającym do tego, żeby zablokować prace nad projektem ustawy, bo inaczej nie mogę tego odebrać.

Zapraszam do dyskusji. Mamy wiele zadań nierealizowanych idealnie i tak, jakbyśmy tego wszyscy oczekiwali. Dyskutowaliśmy o tym podczas innego posiedzenia Komisji, a także podczas rozpatrywania dzisiaj pierwszego punktu porządku dziennego. Dotyczy to na przykład bezpieczeństwa ruchu drogowego, tak zwanej Czerwonej Książki i jeszcze innych kwestii. W tym zakresie także możemy wykorzystywać inne instytucje, które funkcjonują w obszarze działania Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej. I tak chcemy to robić. Oczywiście, stosowne pomysły i projekty państwu przedstawimy. Chcemy dokonać zmian także przy pomocy Komisji Infrastruktury.

Akurat wywodzę się z tej Komisji, o czym często państwo mi przypominacie. Uważam, że dobra współpraca z Komisją przy właściwie przygotowanych projektach ustaw, skraca nam ścieżkę legislacyjną. Wcale się nie wstydzę o tym mówić jako przedstawiciel rządu. Takie działanie pozwala nam na szybsze realizowanie planów i pomysłów w obszarze transportu, budownictwa i gospodarki morskiej. Nie jest niczym nagannym wykorzystanie tej ścieżki. Ona jest prawnie dozwolona i jest możliwa. Jeżeli część posłów utożsamia się z naszymi pomysłami lub ma swoje pomysły, to dlaczego z nich nie korzystać.

Jeżeli przy każdym projekcie ustawy będzie tak, jak przy omawianym dzisiaj, a nie jest to pierwszy przypadek od kiedy uczestniczę w posiedzeniach Komisji w nowej roli, to pewnie będziemy musieli zrezygnować z tej ścieżki. Ciągle szarpanie się z państwem i powtarzanie zarzutów dlaczego tak to robimy, a nie inaczej, będzie powodować sytuację, że wszystkie projekty ustaw będziemy przesyłać do Sejmu drogą rządową. Wówczas bowiem nie będziecie państwo mieli możliwości stawiania takich zarzutów. A nie powinno tak być, bo regulamin Sejmu i stosowne przepisy pozwalają na taki sposób procedowania i wcale nie uważam, żeby to było naganne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś państwa jeszcze chciał zabrać głos w części ogólnej, po której przystąpimy do rozpatrzenia sprawozdania podkomisji? Oddaję głos przedstawicielowi Biura Legislacyjnego.

Legislator Ida Reykowska:

Państwo posłowie. Został zgłoszony wniosek o ponowne skierowanie sprawozdania do podkomisji. Jest to wniosek formalny i wydaje się, że należy go przegłosować nawet, jeśli w tym momencie nie ma uzasadnienia, że są jeszcze inne poprawki do rozpatrzenia. Dlatego, że wniosek został złożony pod kątem tego, że prace powinny być dalej prowadzone, gdyż jest intencja zgłoszenia poprawek jeśli nie teraz, to w trakcie drugiego czytania. Tak należy rozumieć wniosek.

Natomiast z drugiej strony, poseł który zgłosił wniosek o skierowanie sprawozdania do podkomisji, mógłby ten wniosek wycofać, ponieważ nie ma jeszcze żadnych kontrowersji do sprawozdania. Jeżeli pan poseł wniosku nie wycofuje, należałoby go przegłosować.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Rozumiem, że pan poseł Jerzy Szmit podtrzymuje wniosek, tak?

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Poddaję pod głosowanie wniosek pana posła Jerzego Szmita. Kto z państwa posłów jest za przerwaniem posiedzenia Komisji i skierowaniem sprawozdania do podkomisji nadzwyczajnej? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Teodozja Nojszewska-Łasicka:

10 posłów za, 10 przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Stwierdzam, że wniosek pana posła Jerzego Szmita nie uzyskał większości i wobec powyższego został oddalony.

Przystępujemy do rozpatrzenia sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej.

Przyjęliśmy brzmienie tytułu ustawy, przechodzimy do rozpatrzenia zmian w art. 1. Czy do zmiany nr 1 w art. 1 są uwagi? Pan przewodniczący Krzysztof Tchórzewski; proszę.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Po pierwsze, panie ministrze, ja tylko pytałem, bo chciałbym wiedzieć jaka była intencja rządu; nie chodziło o jakikolwiek zarzut. Nie stawiam takiego zarzutu i uważam, że takie jest prawo koalicji rządzącej, że może swoim posłom proponować projekty ustaw dla szybszego ich procedowania. Naprawdę, nie mam do tego żadnych zastrzeżeń.

Nawiążę do swojej poprzedniej wypowiedzi i swoich ogólnych zastrzeżeń do ustawy; zgłaszam propozycję zmiany poprawki nr 1. W art. 70za ust. 9 otrzymuje brzmienie: „Minister właściwy do spraw transportu ogłasza". Proponuję skreślenie słowa „ogłasza" i zastąpienie go słowami „ocenia i może ogłosić w drodze rozporządzenia przygotowany wykaz jednostek" itd.

Intencja jest taka, że minister przegląda wykaz jednostek uprawnionych do przeprowadzania badań homologacyjnych przygotowany przez Dyrektora Transportowego Dozoru Technicznego, przegląda też uzasadnienie, oczywiście przez podległe mu służby. Jeżeli nie ma uwag, może ogłosić wykaz, ale jeśli je ma, może zwrócić wykaz do poprawki, do zmian, do głębszego zbadania jednostki, do której ma uwagi. Może powiedzieć Dyrektorowi Transportowego Dozoru Technicznego – trzy jednostki są w porządku, ale co do jednostki czwartej, to poproszę o dodatkowe uzasadnienie, sprawdzanie czy wszystko rzeczywiście jest tak jak trzeba.

W obecnym brzmieniu przepisu minister nie może się odnieść do proponowanego wykazu. Dostaje wykaz od Dyrektora Transportowego Dozoru Technicznego i ogłasza rozporządzenie. A to przecież minister ponosi odpowiedzialność za treść rozporządzenia, nie mając nawet prawa zgłoszenia żadnych uwag ani wyrażenia wątpliwości do procedury przygotowania wykazu jednostek przedstawionego przez Dyrektora Transportowego Dozoru Technicznego.

Stąd też moja poprawka, że „Minister właściwy do spraw transportu ocenia i może ogłosić…" daje zawsze ministrowi możliwość powiedzenia „ tak, w porządku, ogłaszam wykaz". Ale wtedy minister przejmuje świadomie współodpowiedzialność. Inaczej jest tylko zmuszony do podpisu i do ogłoszenia wykazu jednostek uprawnionych do przeprowadzania badań homologacyjnych, bez względu na to, czy ma do niego uwagi czy nie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Poprawkę proszę przekazać na piśmie.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Już jest na piśmie i podpisana.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Pan przewodniczący Józef Racki; proszę.

Poseł Józef Racki (PSL):

Myślę, że Biuro Legislacyjne jeszcze się wypowie na temat zgłoszonej poprawki, ale uważam, że poprawka pana przewodniczącego Krzysztofa Tchórzewskiego nie ma umocowania prawnego. Myślę, że nie jest idiotą każdy, kto składa podpis pod tego rodzaju dokumentem i zawsze go najpierw przeczyta. Na pewno nie podpisze dokumentu i ogłosi czegoś z czym się nie zgadza. Z pewnością taki dokument wyśle do poprawki i będzie to robił tak długo, aż dokument będzie zgodny z jego intencją. Proponowany przez pana przewodniczącego zapis co najmniej by ośmieszał autorów ustawy.

Nie wiem co powiedzą o tym prawnicy, ale taka konkluzja wynika z mojej praktyki życiowej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę; Biuro Legislacyjne.

Legislator Ida Reykowska:

Nie bardzo rozumiem co znaczy zwrot „Minister właściwy do spraw transportu ocenia i może ogłosić…". Nie widzę takiej drogi i to nie ma umiejscowienia w systemie prawnym. Pod jakim względem ocenia? To wskazywałoby na całkowitą dowolność. Fakultatywność ogłoszenia tym bardziej wskazuje na absolutną dowolność działań ministra. Mówię – nie ma takiej praktyki, żeby minister oceniał. Może podjąć decyzję lub tego nie zrobić. Ale oceniać?

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Proszę stronę rządową o stanowisko. Proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MTBiGM Zbigniew Rynasiewicz:

Podtrzymujemy zapis zmiany nr 1 w wersji sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Poddaję pod głosowanie poprawkę nr 1.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Panie przewodniczący, w związku z uwagą pani mecenas zgłaszam autopoprawkę; zamiast słowa „ocenia" proponuję słowa „może ocenić". Przepraszam – „ może ogłosić", zamiast słowa „ogłasza".

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę; Biuro Legislacyjne.

Legislator Ida Reykowska:

Chciałabym zadać pytanie: jeżeli pan minister nie ogłosi to co? Czy to dotyczy całego wykazu, czy poszczególnych jednostek znajdujących się na liście? To jest zbyt daleko idąca dowolność.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Proszę; pan przewodniczący Tchórzewski.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Jeżeli może ogłosić, to znaczy, że także może zgłosić swoje wątpliwości do wykazu. Jeżeli wykaz jest w porządku, to minister ogłosi. Urząd Transportowego Dozoru Technicznego jest jednostką pana ministra. W związku z tym…Może ogłosić.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję bardzo. Zgłoszona została formalna poprawka o zastąpienie w art. 70za ust. 9 słowa „ogłasza" słowami „może ogłosić".

Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa posłów jest za takim wnioskiem? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Teodozja Nojszewska-Łasicka:

7 głosów za, 11 przeciw, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 11 głosach przeciw poprawka nie uzyskała akceptacji Komisji.

Jeszcze raz pytam – czy do zmiany nr 1 w art. 1 są uwagi? Nie ma.

Stwierdzam, że przyjęliśmy brzmienie zmiany nr 1.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 2. Proszę o uwagi. Państwo posłowie? Nie widzę. Strona rządowa? Nie widzę. Biuro Legislacyjne?

Legislator Ida Reykowska:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła brzmienie zmiany nr 2.

Przechodzimy do zmiany nr 3. Proszę o uwagi. Państwo posłowie? Dziękuję. Strona rządowa? Dziękuję. Biuro Legislacyjne?

Legislator Ida Reykowska:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła brzmienie zmiany nr 3.

Przechodzimy do zmiany nr 4. Proszę o uwagi. Państwo posłowie? Dziękuję. Strona rządowa? Dziękuję. Biuro Legislacyjne?

Legislator Ida Reykowska:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła brzmienie zmiany nr 4.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 5. Proszę o uwagi. Państwo posłowie? Nie widzę; dziękuję. Strona rządowa? Dziękuję. Biuro Legislacyjne?

Legislator Ida Reykowska:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę nr 5.

Pytam czy są uwagi do przyjęcia całego art. 1? Przepraszam, jest jeszcze zmiana nr 6.

Czy są uwagi do zmiany nr 6 w art. 1? Państwo posłowie? Nie widzę. Strona rządowa? Nie widzę. Biuro Legislacyjne? Także nie ma uwag; dziękuję.

Stwierdzam, że przyjęliśmy brzmienie zmiany nr 6. Czy są uwagi do przyjęcia całego art. 1? Nie widzę.

Stwierdzam, że przyjęliśmy brzmienie art. 1.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 2. Proszę o uwagi. Państwo posłowie? Dziękuję. Strona rządowa? Dziękuję. Biuro Legislacyjne? Dziękuję.

Stwierdzam, że przyjęliśmy brzmienie art. 2.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 3. Proszę o uwagi. Państwo posłowie? Dziękuję. Strona rządowa? Dziękuję. Biuro Legislacyjne? Dziękuję.

Stwierdzam, że przyjęliśmy brzmienie art. 3.

Przechodzimy do art. 4. Proszę o uwagi. Państwo posłowie? Pan poseł Jerzy Szmit; proszę.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Przechodzimy do artykułów, które opisują stan przejściowy, to co się będzie działo w trakcie okresu przejściowego. Chodzi o przekazywanie dokumentów i kompetencji. Wydaje mi się, że art. 4 w ten sposób napisany, jest instrukcją obsługi. W ustawie nie powinno się tak pisać, cytuję ust. 1: „Z dniem wejścia w życie ustawy minister właściwy do spraw transportu przekazuje Dyrektorowi Transportowego Dozoru Technicznego, wraz z aktami, sprawy, które przechodzą do zakresu jego działania na podstawie tej ustawy".

To jest instrukcja co należy robić w tym dniu, jak konkretnie przekazać akta, itd. Urzędnicy dobrze wiedzą jak się przekazuje akta, itd. itd.

Podobnie jest w ust. 2, który już opisuje niczym instrukcja kancelaryjna, że akta spraw trzeba przekazywać na podstawie protokołu zdawczo-odbiorczego. Takich rzeczy nie pisze się w ustawie, to należy do normalnej praktyki i rutyny urzędniczej, która powinna tak funkcjonować.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Proszę Biuro Legislacyjne.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Przepraszam – chyba że jest jakieś uzasadnienie takiego zapisu. Tego nie wiem, ale chciałbym to usłyszeć.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Proszę; w pierwszej kolejności Biuro Legislacyjne.

Legislator Ida Reykowska:

Podzieliłabym to, co pan poseł Szmit zgłosił przed chwilą jako zastrzeżenie. Natomiast jest to tylko zastrzeżenie; nie usłyszałem żadnej poprawki.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Proszę; pan poseł Jerzy Szmit.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Myślę, że na tym etapie najlepszym rozwiązaniem byłoby po prostu skreślenie art. 4, bo on nic nie wnosi do samego meritum ustawy.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Padła propozycja skreślenia art. 4. Pan przewodniczący Józef Racki; proszę.

Poseł Józef Racki (PSL):

Sprzeciw. Uważam, że musi być opisane kiedy minister przekazuje akta sprawy. W art. 5 zostało zapisane, że „Do dnia przejęcia przez Dyrektora Technicznego Dozoru Technicznego na podstawie niniejszej ustawy zadań i kompetencji…" czyli przed jej wejściem w życie. To dotyczy spraw, które są w toku. A co ze sprawami, którym nie nadano biegu? Minister musi przekazać sprawy, aby właściwy organ je załatwiał.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Rozumiem, że jest wniosek przeciwny do wniosku pana posła Jerzego Szmita.

Poddaję pod głosowanie wniosek pana posła Jerzego Szmita. Kto z państwa posłów jest za skreśleniem art. 4? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję Proszę o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Teodozja Nojszewska-Łasicka:

7 głosów za, 12 przeciw, zero wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 12 głosach przeciwnych wniosek pana posła Jerzego Szmita został oddalony.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 4 w kształcie sprawozdania podkomisji? Nie ma.

Stwierdzam, że przyjęliśmy brzmienie art. 4.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 5. Czy są do niego uwagi? Proszę bardzo; pan poseł Jerzy Szmit.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. W art. 6 podany jest jasno termin wejścia w życie ustawy, natomiast w art. 5 mówi się, że minister może de facto zmienić ten termin. Tak przynajmniej można rozumieć ten przepis; termin wejścia w życie zależy od sprawności przekazywania akt i dokumentów. To jest jeszcze jeden argument za tym, aby sformułować wniosek, aby skreślić art. 5.

Ustawa ma też służyć klientom, przedsiębiorstwom, których przedstawiciele będą przychodzili po stosowne dokumenty, po certyfikaty, po badaniach homologacyjnych. Każdy chciałby wiedzieć do kogo ma iść po te dokumenty i w którym momencie. Jeżeli zostanie przyjęte brzmienie ustawy jak w projekcie, może się okazać, że na przykład pan minister część kompetencji, a może i spraw, przekaże już w listopadzie, a część dopiero w połowie grudnia, itd., itd. Powstanie bałagan, który chyba nie powinien mieć miejsca. To jest dość prosta ustawa, przekazywanie dokumentów między urzędami jest sprawą rutynową. Wprowadzanie do ustawy tego typu zapisów może tylko wprowadzić niepotrzebne zamieszanie, będące wbrew interesowi tych podmiotów, dla których ustawa jest napisana.

W związku z tym proponuję skreślenie art. 5. Wszystkie pozostałe przepisy wystarczająco tłumaczą co i jak trzeba zrobić, a urzędy powinny to po prostu wykonać w ramach swoich kompetencji.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Rozumiem, że jest wniosek o wykreślenie art. 5. Czy mogę poprosić Biuro Legislacyjne o opinię?

Legislator Ida Reykowska:

Dwie kwestie. Pierwsza – opisane w art. 2 czynności rzeczywiście są nieprecyzyjne i mogą budzić wątpliwości. Wniosek o skreślenie art. 5 jest uzasadniony. Jednocześnie muszę przypomnieć, że częścią poprawki, która zresztą powinna być złożona na piśmie, jest skreślenie wyrazów w art. 6. Jeżeli bowiem skreślimy art. 5, to konieczne jest również określenie innego terminu wejścia w życie art. 6. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę o stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MTBiGM Zbigniew Rynasiewicz:

Strona rządowa podtrzymuje zapis art. 5.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Poddaję pod głosowanie wniosek pana posła Jerzego Szmita. Kto z państwa posłów jest za wykreśleniem art. 5? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Teodozja Nojszewska-Łasicka:

9 głosów za, 11 przeciw, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 11 głosach przeciwnych wniosek pana posła Jerzego Szmita został oddalony. Pytam czy jest sprzeciw wobec przyjęcia brzmienia art. 5 w kształcie ze sprawozdania podkomisji? Nie ma.

Stwierdzam, że przyjęliśmy brzmienie art. 5.

Przechodzimy do art. 6. Proszę o uwagi. Państwo posłowie? Nie widzę. Strona rządowa? Nie widzę. Biuro Legislacyjne?

Legislator Ida Reykowska:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Stwierdzam, że przyjęliśmy brzmienie art. 6.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia całości sprawozdania podkomisji?

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Jest sprzeciw.

Poddaję pod głosowanie wniosek pana posła Krzysztofa Tchórzewskiego. Kto jest za odrzuceniem sprawozdania podkomisji? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Teodozja Nojszewska-Łasicka:

7 posłów za, 11 przeciw, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Przy 11 głosach przeciwnych wniosek pana przewodniczącego Krzysztofa Tchórzewskiego został oddalony. Czy są jeszcze uwagi do przyjęcia całego projektu ustawy? Nie ma.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła sprawozdanie podkomisji.

Proszę o opinię Ministerstwa Spraw Zagranicznych do dnia 14 października br.

Pozostaje nam wyznaczyć posła sprawozdawcę. Proponuję, aby tę pracę wykonał pan poseł Andrzej Czerwiński. Czy są inne propozycje? Nie ma.

Stwierdzam, że dokonaliśmy wyboru posła sprawozdawcy.

Wysoka Komisjo. Wobec wyczerpania porządku zamykam posiedzenie. Dziękuję państwu za udział.